

ADAM OWCZARSKI CSSR

Lublin

SZKOŁA BRACI POLSKICH W LUSŁAWICACH (1570-1658)

U początków tego najbardziej radykalnego odłamu polskiej reformacji, jakim był zbór Braci Polskich, leżały spory dogmatyczne i różnice w pojmowaniu zadań i celów reformacji, które ujawniły się między ministrami kalwińskimi pochodzenia plebejskiego a ogółem wiernych wywodzących się w większości ze szlachty. Ministrowie oczekiwali od ruchu reformacyjnego zupełnej przebudowy stosunków politycznych, społecznych i moralnych, zgodnie z zasadami pierwotnego chrześcijaństwa, nieraz jednak źle odczytując Objawienie Boże czy świadectwa Tradycji. Natomiast większość szlachty upatrywała w reformacji narzędzie walki z duchowieństwem katolickim o przewagę w państwie, obalenie sądownictwa kościelnego, pozbawienie kleru wielu innych przywilejów, takich np. jak sprawa świadczeń Kościoła na rzecz państwa, dziesięciny itd.¹

W związku z tym zbór ariański krystalizował swą doktrynę i główne zasady religijne w toku burzliwych dyskusji, narad i zjazdów. Nic więc dziwnego, że w tym ogólnym zamęcie, gdy cały wysiłek skierowany był na ostateczne oderwanie się od Kościoła kalwińskiego i ustalenie własnej pozycji wśród Kościołów reformowanych, Bracia Polscy nie zwracali baczniejszej uwagi na zagadnienia wychowawcze i organizację szkolnictwa. Lata 1568-1569 były szczytowym okresem rozwoju radykalizmu w sprawach społecznych. Doszło nawet do tego, że najbardziej skrajni polemisi występowali nie tylko przeciwko urzędom, ale kwestionowali nawet funkcje nauczycielskie. Oba-

¹ H. K o w a l s k a, *Walka o dziesięciny na sejmach w latach 1562-1565*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1(1956), s. 71-101; W. P o c i e c h a, *Walka sejmowa o przywileje Kościoła w Polsce w latach 1520-1537*, „Reformacja w Polsce” 2 (1922), s. 161-184; K. G ó r s k i, *Bracia Polscy*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1989, kol. 1002-1005.

wiano się bowiem, by nie stały się one, na wzór innych urzędów, narzędziami ucisku i krzywdy².

Jednak taki stan rzeczy nie trwał długo. Gdy polemiki i dyskusje zaczęły cichnąć, a doktryna została w ogólnych zarysach ustalona, pomyślano o zapewnieniu młodemu pokoleniu Braci możliwości zdobywania wykształcenia we własnych szkołach³. Arianizm był najbardziej racjonalistyczny ze wszystkich wyznań reformowanych. Chcąc więc bronić skutecznie swojej teologii, Bracia musieli być wszechstronnie i gruntownie wykształceni, zwłaszcza że od samego początku byli mocno atakowani i zwalczani przez Kościół katolicki i pozostałe Kościoły reformowane.

Duże zasługi w dziedzinie szkolnictwa położył przywódca Braci Polskich – Faust Socyn (1539-1604)⁴, choć organizacja szkolnictwa nie była wyłącznie jego zasługą⁵. Początkowo najpilniejszą sprawą było wykształcenie ministrów, którzy potrafiliby zorganizować na odpowiednim poziomie powierzone sobie zbory. Również synody zaczęły poświęcać coraz więcej miejsca sprawom szkolnictwa. One też były najwyższą władzą szkolną. Tutaj podejmowano decyzje o zakładaniu nowych szkół, dokonywano nominacji rektorów, nauczycieli, personelu pomocniczego, wychowawców i sprawowano ogólną kontrolę nad całym szkolnictwem⁶.

² S. K o t, *Ideologia polityczna i społeczna braci polskich zwanych arianami*, Warszawa 1932, s. 21.

³ W miarę rozwoju zboru, gdy Bracia złągodzili swoją radykalną doktrynę, zgodzono się na to, że Chrystus zabronił tylko rzeczy złych i szkodliwych. Nigdy natomiast nie potępił i nie zabronił pełnienia obowiązków nauczycielskich, a wręcz przeciwnie, pochwalił tych, którzy chcieli pobierać naukę. Ł. K u r d y b a c h a, *Z dziejów pedagogiki ariańskiej*, Warszawa 1959, s. 18.

⁴ Urodził się w Sienie w starej szlacheckiej rodzinie włoskiej. W 1561 r. rozpoczął studia prawnicze w Lyonie. Tam zetknął się z radykalnymi prądami religijnymi. Szczególnie duży wpływ wywarł na niego brat ojca, Leliusz Socyn. W 1578 r. Faust odwiedził po raz pierwszy Kraków. W roku następnym przeniósł się do Polski już na stałe. Stał się tutaj faktycznym przywódcą ariańskiego zboru. Od 1598 r. aż do śmierci przebywał w Lusławicach, gdzie też został pochowany. S. P r z y p k o w s k i, *Żywot Fausta Socyna ze Sieny opisany przez szlachcica polskiego*, przekład I. Lichońskiej, [w:] F. S o c y n, *Listy*, t. 1, wyd. L. Chmaj, Warszawa 1959, s. 13-32; L. C h m a j, *Faust Socyn (1539-1604)*, Warszawa 1963, s. 49-61; W. B u d k a, *Faust Socyn w Krakowie*, „Reformacja w Polsce” 5(1928), s. 121-122; t e n ż e, *Nowe szczegóły do biografii Fausta Socyna*, „Reformacja w Polsce” 3(1924), s. 293; Z. O g o n o w s k i, *Socynianizm polski*, Warszawa 1960, s. 26; F. S o c y n, *Listy*, t. 2, wyd. L. Chmaj, Warszawa 1959, s. 205-206.

⁵ Uważał on wprawdzie, że nauki świeckie powinny być podporządkowane teologii, jednak ze względu na społeczną użyteczność zalecał naukę filozofii, medycyny i prawa. K u r d y b a c h a, dz. cyt., s. 18-20.

⁶ F. S. B o c k, *Historia Antitrinitariorum, maxime, Socinianismi et Socinianorum*, t. I, Regiomonti 1774, s. 4-5; J. Ł u k a s z e w i c z, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim*, t. I, Poznań 1849, s. 367-368.

W obrębie gmin ariańskich wprowadzono też wkrótce obowiązek szkolny, który dotyczył głównie nauczania podstawowych prawd wiary. Na tym najczęściej kończyła się edukacja dzieci uboższych członków zboru. Bardziej zamożni, zwłaszcza szlachta, nie zadowalali się tymi elementarnymi podstawami nauki i posyłali swoje dzieci do szkół ariańskich prowadzonych na wyższym poziomie i dających lepsze wykształcenie⁷

1. ZAŁOŻENIE SZKOŁY

Pierwsza szkoła Braci Polskich działała w Pińczowie. Początkowo była to szkoła kalwińska, ale tamtejszy rektor, Piotr Statorius, przeprowadził w niej reformy i przekształcił na szkołę ariańską. Nie istniała ona jednak długo, bo tylko do 1569 r.⁸ Również szkoła ariańska w Lewartowie (od 1744 r. Lubartów) miała krótki żywot i przetrwała tylko 10 lat (1588-1598)⁹

Najdłużej ze wszystkich szkół ariańskich działała szkoła w Lusławicach, założona około 1570 r. przez właścicieli wioski: Piotra Błońskiego i Stanisława Taszyckiego. Inicjatorem jej powstania był pierwszy minister tujszego zboru, Stanisław Wiśniowski (1562-1580)¹⁰. Dla potrzeb szkoły w Lusławicach Dolnych w dobrach P. Błońskiego wzniesiono nowy budynek¹¹. Była to szkoła średnia i początkowo, aż do tzw. ugody lusławickiej, podpisanej między połową 1575 a czerwcem 1578 r., miała zabarwienie dyteistyczne¹². Szkoła ta była szczególnie potrzebna dla bardzo licznego potomstwa Stanisława Taszyckiego, który z trzech żon doczekał się 20 synów i 3 córek¹³. Nie stać go było na wysyłanie tylu synów do innych szkół

⁷ J. T a z b i r, *Stanisław Lubieniecki – przywódca ariańskiej emigracji*, Warszawa 1961, s. 26.

⁸ O szkole pińczowskiej pisał S. Kot (*Pierwsza szkoła protestancka w Polsce*, Kraków 1921, *passim*).

⁹ S. K o t, *Szkoła lewartowska*, Lwów 1910, *passim*; Ł u k a s z e w i c z, dz. cyt., t. 1, s. 355-358.

¹⁰ C. S a n d i u s, *Bibliotheca Antitrinitariorum*, Freistadii 1684, s. 52-53; H. M e r c z y n g, *Polscy dyteści i wolnomyśliciele za Jagiellonów*, „Przegląd Historyczny” 12(1911), s. 262; M. W a j s b l u m, *Dyteści małopolscy*, „Reformacja w Polsce” 5(1928), s. 77.

¹¹ J. B u k o w s k i, *Dzieje reformacji w Polsce. Od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*, t. 1, Kraków 1883, s. 446; Sz. M o r a w s k i, *Arianie polscy*, Lwów 1906, s. 75; J. S y g a ń s k i, *Z życia domowego szlachty sandeckiej*, Lwów 1910, s. 129.

¹² „Ugoda lusławicka” została podpisana między dyteistami a unitarianami. Wprowadzała ona do zboru ariańskiego w miejsce dyteizmu, który ograniczał liczbę osób Bożych do dwóch – istnieje tylko Bóg Ojciec i Syn Boży, unitarianizm – jedynym Bogiem jest Bóg Ojciec. Do ugody, oprócz Lusławic, przyłączyła się większość zborów dyteistycznych.

¹³ K. N i e s i e c k i, *Herbarz polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 54.

ariańskich. Ponieważ sam wykształcił się na Zachodzie, nie chciał pozostawić własnych dzieci bez starannego wychowania intelektualnego.

Szkoła lusławicka znajdowała się w dogodnym miejscu. Wokół mieszkała szlachta ariańska, w większości wielodzietna, która też miała ambicje, aby kształcić swoje dzieci. Uczniów przysyłały takie rodziny szlacheckie, jak: Krzesze z Męciny, Chomętowscy, Bylinowie, Wiktorowie, Wierzbietowie z Przyszowej, Chronowscy, Rupnowscy itd. Oprócz tego do Lusławic słała swoje dzieci szlachta z Węgier, Siedmiogrodu¹⁴ i Słowacji¹⁵. W Siedmiogrodzie władzę sprawował Jan Zygmunt Zapolya, syn Izabeli Jagiellonki. Otaczał się on chętnie polskim dworem. Szlachta siedmiogrodzka widząc, że znajomość języka polskiego może być pomocna w dalszym awansie społecznym czy zdobyciu dobrego stanowiska na dworze królewskim, chętnie posyłała swych synów do szkoły w Lusławicach. Oprócz języka polskiego pobierali oni wiedzę także z innych przedmiotów. Słuchali również kazań w swoim ojczystym języku, które głosili zbiegli w te strony kaznodzieje siedmiogrodzcy¹⁶. Szkoła nie narzekała więc na brak kandydatów¹⁷.

2. PROGRAM SZKOŁY I UŻYWANE PODRĘCZNIKI

Szkołę zorganizowano na wzór istniejących wcześniej szkół w Pińczowie i Lewartowie. W zasadzie wszystkie szkoły Braci Polskich trzymały się jednego schematu organizacyjnego i nowo zakładane brały wzór z wcześniej istniejących. Miały podobną strukturę, ustrój szkolny, pięcioklasowy podział i tradycje nauczania przepojonego ariańskimi zasadami¹⁸.

Przez cały czas swego istnienia szkoła lusławicka była szkołą średnią. Jej program nauczania zbliżony był do programu lewartowskiego. Jest to tym

¹⁴ W. K r a s i ń s k i, *Walki religijne w Polsce. Powstanie i upadek reformacji w Polsce*, Toledo 1880, s. 427; M o r a w s k i, dz. cyt., s. 74-75; J. T a z b i r, *Bracia Polscy na wygnaniu*, Warszawa 1977, s. 40; W a j s b l u m, dz. cyt., s. 77.

¹⁵ W. U r b a n, *Propaganda Braci Polskich na Słowacji w pierwszej ćwierci XVII stulecia*, Kraków 1972, s. 143.

¹⁶ M o r a w s k i, dz. cyt., s. 76.

¹⁷ Wiadomości o uczęszczaniu katolików do szkoły w Lusławicach, które podaje T. Grabowski (*Literatura ariańska w Polsce 1560-1660*, Kraków 1908, s. 167-168), wydają się mało prawdopodobne.

¹⁸ Szkoła rakowska, założona w 1602 r., wzorowana była również na szkołach pińczowskiej i lewartowskiej. Wszystkie opracowania odnoszące się do szkół ariańskich podkreślają fakt, iż istnieje wzajemna zależność w strukturze i programie nauczania między poszczególnymi szkołami. S. T y n c, *Wyższa szkoła Braci Polskich w Rakowie*, [w:] *Studia nad arianizmem*, pod red. L. Chmaja, Warszawa 1959, s. 338.

bardziej zrozumiałe, jeżeli się weźmie pod uwagę, że organizator i rektor szkoły lewartowskiej, Wojciech Kaliszczyk, w latach 1598-1600 był rektorem w Lusławicach¹⁹

Na wzór ówczesnych akademii wykładano w Lusławicach następujące przedmioty: teologię, metafizykę, logikę, dialektykę, fizykę, prowadzono ćwiczenia wymowy i przygotowywano uczniów do trudnej sztuki prowadzenia dysput religijnych²⁰ Faktem godnym podkreślenia było nauczanie medycyny²¹ Do zajęć dydaktycznych wprowadzano język ojczysty, którego używano na synodach i w czasie dysput religijnych²². Na wysokim poziomie wykładana była chemia²³ Za rektoratu Walentego Baumgarta wprowadzono nauczanie retoryki²⁴. Nie zapomniano też o łacinie, która spełniała wówczas rolę języka międzynarodowego. Nauczano również innych języków: greckiego i hebrajskiego, gdyż podstawą dysput religijnych była znajomość tekstu Biblii w trzech językach²⁵ Oprócz tego wykładano dwa działy matematyki: arytmetykę i geometrię.

Teologię ograniczano w zasadzie do codziennej lektury Pisma św., i to w ojczystym języku. Chodziło o wyrobienie u uczniów umiejętności obrony religii, gdy zajdzie tego potrzeba²⁶

Nauczanie fizyki obejmowało „wiadomości o niebie, ziemi i morzach, o wszystkich rzeczach stworzonych i tych, które poznaje się wzrokiem oraz innymi zmysłami”²⁷ Logika miała uczyć odróżniać prawdę od fałszu²⁸.

Nauka retoryki opierała się na całym dorobku literatury starożytnej, zarówno greckiej, jak i łacińskiej, głównie na dziełach Cyncerona. Retoryka wykorzystywała również do swoich celów dialektykę. Lekcje retoryki miały uwzględniać najważniejsze sprawy polityki polskiej ówczesnej doby i wskazywać właściwe metody ich rozwiązywania. Dysputy i ćwiczenia wy-

¹⁹ K o t, *Szkoła lewartowska*, s. 17-18.

²⁰ Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej, Faust Socyn (Lusławice), rkps nr 5433, k. 15-16; Ł u k a s z e w i c z, dz. cyt., t. 1, s. 361-362.

²¹ Archiwum Prowincjalne Reformatów, *Annales Provinciae Ssmae Virginis Angelorum Minoris Poloniae*, t. 2, s. 83.

²² G r a b o w s k i, dz. cyt., s. 168.

²³ Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej, Faust Socyn (Lusławice), rkps nr 5433, k. 15-16.

²⁴ G r a b o w s k i, dz. cyt., s. 346; J. T a z b i r, *Bracia Polscy w Siedmiogrodzie (1660-1784)*, Warszawa 1964, s. 16.

²⁵ G r a b o w s k i, dz. cyt., s. 168.

²⁶ T y n c, dz. cyt., s. 341.

²⁷ K u r d y b a c h a, dz. cyt., s. 30.

²⁸ T y n c, dz. cyt., s. 341.

mowy miały na celu przygotowanie uczniów do wygłaszania przemówień na temat różnorodnych zagadnień z życia politycznego i religijnego²⁹

Nauka łaciny nie opierała się na żmudnym wkuwaniu reguł gramatycznych, lecz na lekturze dzieł Cyserona i Terencjusza oraz innych wybitnych pisarzy starożytnych. Zasady gramatyczne ograniczano do niezbędnego minimum, a więcej uwagi zwracano na samodzielne i ciągłe mówienie. Tematem rozmów i dyskusji miały być problemy i zagadnienia codziennego życia³⁰

Wprowadzenie zajęć z języka polskiego wpływało nie tyle z troski o jego rozwój, ile raczej z dążenia, by młody człowiek łatwiej zrozumiał istotę chrześcijaństwa oraz zapamiętał teksty biblijne Starego i Nowego Testamentu³¹.

Zajęcia z muzyki polegały głównie na wspólnym śpiewie psalmów i innych pieśni³². Nauczanie medycyny sprowadzało się do dawania praktycznych rad, potrzebnych w życiu. Były to raczej podstawowe wiadomości z zakresu anatomii i dietetyki³³

Jeżeli chodzi o podręczniki używane w Lusławicach, to były one podobne do tych, jakimi posługiwano się w innych szkołach. W szkolnictwie ariańskim występowała dość znaczna fluktuacja kadr nauczycielskich. Ci sami rektorzy, nauczyciele i wychowawcy pracowali nieraz w kilku szkołach i z pewnością przynosili ze sobą nie tylko nabyte wiadomości i doświadczenie, ale także pomoce naukowe, szczególnie książki i podręczniki szkolne. Po upadku Rakowa w 1638 r. wielu nauczycieli i uczniów przeniosło się do Lusławic. Z nimi przywędrowało tutaj także wiele podręczników szkolnych i książek. Wiadomo również, że szkoły ariańskie miały jedno centralne kierownictwo, jakim były synody. To one koordynowały działania poszczególnych szkół i od nich w dużej mierze zależała działalność i program szkoły. Fakt ten pozwala stwierdzić, że nie było dużych rozbieżności między programami szkolnymi, podręcznikami czy przepisami dyscyplinarnymi w poszczególnych szkołach. Podobne wnioski nasuwa porównanie prac omawiających działalność szkół ariańskich w Pińczowie, Lewartowie i Rakowie.

Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia, możemy dokonać przeglądu niektórych podręczników, co do których istnieje duże prawdopodobieństwo, że posługiwano się nimi w Lusławicach. Jest pewne, że dwa działy mate-

²⁹ K u r d y b a c h a, dz. cyt., s. 30.

³⁰ Tamże, s. 42.

³¹ Lekturę Starego i Nowego Testamentu powinno się prowadzić w języku ojczystym, „by tym łatwiej utkwiała w pamięci treść przeczytana i mogła być użyteczna w życiu publicznym”. T y n c, dz. cyt., s. 339.

³² K u r d y b a c h a, dz. cyt., s. 30.

³³ T y n c, dz. cyt., s. 342.

matyki wykładano na podstawie podręcznika Joachima Stegmann *Institutionum mathematicarum libri II* (1639)³⁴. Nauczanie matematyki i geometrii miało zabarwienie czysto użyteczne i praktyczne. Matematyka mogła być przydatna w prowadzeniu gospodarstwa domowego, spraw wojennych i majątkowych. Dużą rolę przypisywał autor znajomości geometrii, wielce przydatnej w dziedzinie sztuki, przy sporządzaniu map geograficznych, a także mającej pewien związek z medycyną. Znajomość geometrii niezbędna była także w ekonomii gospodarczej³⁵

Najprawdopodobniej w Lusławicach znano też dzieło Jana Crella *Prima ethices elementa. In gratiam studiosae inventutis. Opus posthumum* (1635). Książka ta miała charakter podręcznika nauki moralnej. Etyka była bardzo ważnym przedmiotem w szkołach ariańskich, ale ta przedstawiona przez Crella jest etyką świecką. Zawarta w książce nauka moralna jest zupełnie pozbawiona pierwiastka religijnego. Autor daje wiele przepisów, rad i wskazówek moralnych dla młodzieży zaczynającej naukę, jak i starszej, bardziej doświadczonej, przed którą stawał bardzo poważne problemy etyczne³⁶. Krzysztof Crell, syn autora książki, był przez pewien czas nauczycielem w Lusławicach i najprawdopodobniej posługiwał się książką napisaną przez ojca³⁷

Do nauki łaciny używano zapewne bardzo popularnego wówczas w całej Europie Zachodniej podręcznika profesora szkoły lozańskiej Mathurina Corderiusa *Colloquiorum scholasticorum libri quatuor*. Książka ta wydana została do użytku szkoły w Rakowie i innych szkół ariańskich w Polsce przez Sebastiana Sternackiego. Miała ona uczyć potocznego języka łacińskiego i przekazywać młodzieży szereg pouczeń moralnych na różne sytuacje życiowe³⁸.

³⁴ W Bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu znajduje się egzemplarz książki Stegmann, na której okładce widnieją rękopiśmienne notatki mówiące o tym, że kupiona ona została w Lusławicach przez Jana Schlichtynga. „Sum Joh. Schlichtyngi – Emptus Luclaviciis l fl. 6 gr.”

³⁵ Podręcznik dedykowany był synom Aleksandra Tarły, wojewody lubelskiego: Janowi, Stefanowi i Władysławowi. Geometrię dedykował Stegmann Jerzemu Niemiryczowi, synowi podkomorzego kijowskiego i starosty owruckiego, Stefana z Czerniechowa. Ł u k a s z e w i c z, dz. cyt., t. 1, s. 369-370.

³⁶ Książki tej używano w szkole rakowskiej. Cieszyła się ona dużym uznaniem w gminach ariańskich i nawet na synodzie w Raszkowie w 1655 r. polecono Jerzemu Ciachowskiemu, aby jeszcze lepiej dostosował ją do potrzeb szkolnych i przełożył na język polski. S. S z c z o t k a, *Synody arian polskich od założenia Rakowa do wygnania z kraju*, „Reformacja w Polsce” 7-8 (1935-36), s. 95.

³⁷ S. K o t, *Oddziaływanie Braci Polskich w Anglii*, „Reformacja w Polsce” 7-8 (1935-36), s. 236.

³⁸ T y n c, dz. cyt., s. 353.

Naukę języka polskiego opierano chyba na książce Piotra Statoriusa *Polonicae Grammaticae Institutio* (1568). Do takiego stwierdzenia upoważnia nas fakt, że syn autora gramatyki, Piotr Stoiński (nosił już nazwisko spolszczone), w latach 1588–1602 był rektorem łusławickiej szkoły i ministrem tutejszego zboru³⁹

Z pewnością znano w Łusławicach *Katechizm* Walentego Smalca, w którego opracowaniu uczestniczył Piotr Stoiński. Zostały w nim zebrane wszystkie tajemnice wiary chrześcijańskiej i obowiązki wiernych, wynikające z przynależności do zboru Braci Polskich. *Katechizm* przeznaczony był nie tylko dla dzieci, ale zawarto w nim także dużo wskazań i pouczeń dla dorosłych. Niektóre fragmenty mają charakter podręcznika wychowania dla rodziców. *Katechizm* uzupełniają przepisy dotyczące postępowania szlachty względem poddanych i służby oraz ludzi wyższego stanu⁴⁰.

Do nauki dialektyki używano w szkołach ariańskich podręcznika Cratiana Prospera *Instrumentum doctrinarum Aristotelicum, in usum christianarum scholarum exemplis theologicis illustratum*. Najprawdopodobniej był on podstawą nauczania tego przedmiotu także w Łusławicach⁴¹.

Tak w głównych zarysach przedstawiał się program szkoły i używane w niej podręczniki. Program ten nie odbiegał w zasadzie od programu pozostałych szkół ariańskich tego typu. Nauczanie obok przedmiotów humanistycznych uwzględniało nauki ścisłe, jak logika czy matematyka, oraz obejmowało wybrane zagadnienia z nauk przyrodniczo-medycznych⁴².

Po przeanalizowaniu programu nauczania nasuwa się wniosek, że cechą charakterystyczną szkoły łusławickiej było jej nastawienie bardzo praktyczne, życiowe, uwzględniające potrzeby człowieka tamtej epoki. Jeden z największych poetów ariańskich, Wacław Potocki, piszący swoje utwory w języku polskim, mówiąc o Łusławicach, porównywał je do „niebieskiego Jeruzalem” i uważał za centrum kulturalne, gdzie – jego zdaniem – „głębiej rzeczy kultury uważano”⁴³

³⁹ L. C h m a j, *Wykłady rakowskie Fausta Socyna*, [w:] *Studia nad arianizmem*, s. 172; M o r a w s k i, dz. cyt., s. 75; T y n c, dz. cyt., s. 129.

⁴⁰ T y n c, dz. cyt., s. 347-349.

⁴¹ Ł u k a s z e w i c z, dz. cyt., s. 369.

⁴² J. T a z b i r, *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, t. 1, Warszawa 1957, s. 295.

⁴³ Wacław Potocki poświęcił też niektóre swoje utwory ministrom łusławickiego zboru Janowi i Sewerynowi Morsztynom. G r a b o w s k i, dz. cyt., s. 379, 384, 388.

3. GRONO PEDAGOGICZNE I UCZNIOWIE

a) Rektorzy

Jakkolwiek szkoła powstała z inspiracji pierwszego ministra tutejszego zboru, Stanisława Wiśniowskiego, to jednak on sam nie zajmował się nauczaniem. Pierwszym nauczycielem i rektorem lusławickiej szkoły był Marek z Lubowli. Jego stryjeczną siostrą była Urszula Kromerówna, matka Zofii, wydanej za Jana Błońskiego z Lusławic⁴⁴. Marek przybył z Lubowli do miejscowości Wielogłowy i był kaznodzieją w tamtejszym zborze Braci Polskich, razem z nie znanym bliżej Stanisławem. W 1564 r. obaj kaznodzieje sprowadzeni zostali przez Erazma Otwinowskiego do Męciny, skąd wypędzili miejscowego księdza katolickiego, Macieja Chełmskiego, i zajęli kościół na nabożeństwa ariańskie⁴⁵. Marek był następnie kaznodzieją w Chomranicach i Tarnawie. Stąd przybył do Lusławic z bliżej nie znanym pomocnikiem. Być może był to wspomniany wyżej Stanisław⁴⁶. Marek musiał organizować szkołę od podstaw: postarać się o podręczniki i inne pomoce naukowe, a przede wszystkim obsadzić szkołę odpowiednią kadrą nauczycielską. Nie jest wykluczone, że w Lusławicach pracował on do 1588 r., kiedy to funkcję ministra tutejszego zboru objął Piotr Stoiński (1588-1602), który w latach 1588-1598 kierował też szkołą⁴⁷.

Piotr Stoiński urodził się w 1565 r. Uczył się w kraju i zagranicą, gdzie zdobył dobre wykształcenie teologiczne. Był człowiekiem niezwykle utalentowanym. Pełnił jednocześnie funkcje rektora szkoły, ministra zboru i kaznodziei. Słynął przede wszystkim z dobrej wymowy i bardzo trafnej argumentacji teologicznej, co powodowało, że na jego kazania ciągnęła tłumnie szlachta ariańska nie tylko z Lusławic, ale i całej pobliskiej okolicy⁴⁸. Był również mistrzem w dysputach religijnych, których w okresie kierowania lusławickim zborom stoczył bardzo dużo⁴⁹. Jego głównie zasługą było wyniesienie Lusławic na czołowe miejsce w całym ruchu ariańskim.

⁴⁴ Urszula Kromerówna była siostrzenicą spalonej na stosie w 1539 r. w Krakowie Malcherowej Wajglowej z Zalasowskich. M o r a w s k i, dz. cyt., s. 51.

⁴⁵ W kościele zniszczyli ołtarz, chorągwie i obrazy, a w środku umieścili jedynie krzyż. Katolicy odzyskali kościół w 1605 r. J. S y g a ń s k i, *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastii Wazów*, Lwów 1910, s. 120-121.

⁴⁶ Prawdopodobnie Marek sprowadził sobie jeszcze innych współpracowników z Węgier. M o r a w s k i, dz. cyt., s. 75.

⁴⁷ Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej, Faust Socyn (Lusławice), rkps nr 5433, k. 9.

⁴⁸ G r a b o w s k i, dz. cyt., s. 167-168.

⁴⁹ S. K o t, *Dysputacje arian polskich*, „Reformacja w Polsce” 7-8 (1935-1936), s. 351-352; S o c y n, *Listy*, t. 2, s. 134.

Szkołą kierował przez 10 lat, aż do 1598 r., kiedy to funkcję tę objął Wojciech Kaliszczyk (1598-1600)⁵⁰

Miał on solidne wykształcenie. Studiował w Strasburgu, Tübingen i Heidelbergu. Przed 1582 r. zajmował się prywatnym nauczaniem po domach szlacheckich⁵¹ Później był nauczycielem w szkole kalwińskiej w Turobinie, a następnie rektorem w Chmielniku. Na arianizm przeszedł na synodzie w Chmielniku w 1586 r.⁵² W 1588 r. został rektorem szkoły w Lewartowie, gdzie przeprowadził gruntowne reformy⁵³ Decydujący wpływ na jego reformatorską działalność wywarły studia w Strasburgu, gdzie spotkał się z wielkim organizatorem szkolnictwa XVI w. Janem Sturmem (1507-1589)⁵⁴. Kiedy w 1598 r. rozwiązano szkołę w Lewartowie, Wojciech Kaliszczyk przeniósł się do Lusławic. Pracował tutaj dość krótko, bo tylko do 1600 r. Zmarł też wkrótce po opuszczeniu Lusławic⁵⁵

Nie wiemy, kto przejął po nim urząd rektora w Lusławicach. W latach 1612-1633 pełnił go Stanisław Lubieniecki, który jednocześnie kierował tutejszym zborom i zajmował się wychowaniem Zygmunta Taszyckiego, wnuka założyciela miejscowego ośrodka ariańskiego, Stanisława Taszyckiego. Po śmierci swego ojca, Macieja, Zygmunt Taszycki został właścicielem zboru i szkoły. Podziękował wówczas S. Lubienieckiemu za opiekę i rozpoczął rozrzutny, hulaszczy tryb życia. Opiekę nad zborom przejął wtedy stryj Zygmunta, Achacy Taszycki. Najwięcej rozgoryczenia przysporzył S. Lubienieckiemu ślub Zygmunta z Anną Czermińską, córką Jadwigi Czermińskiej, z którą zapoznał go stryj Achacy. Sam Achacy ożenił się później z Jadwigą. Jej katolicka rodzina nastawiona była wrogo do zboru Braci Polskich. To wydarzenie właśnie było największym zmartwieniem S. Lubienieckiego, na którego oczach jego wychowanek i spadkobierca rodowych tradycji łączył się

⁵⁰ Oprócz zajęć związanych bezpośrednio ze zborom interesował się także działalnością dyplomatyczną. W 1596 r. udał się do Turcji jako poseł Zygmunta III Wazy. S o c y n, *Listy*, t. 2, s. 330.

⁵¹ Uczył m.in. Jakuba i Bartłomieja Zielińskich oraz synów podkomorzego sandomierskiego Pawła. S. W i n d a k i e w i c z, *Padwa, studium z dziejów cywilizacji polskiej*, Kraków 1891, s. 63, 90.

⁵² B o c k, dz. cyt., t. 1, s. 88.

⁵³ K o t, *Szkoła lewartowska*, s. 7.

⁵⁴ Jan Sturm przez 45 lat był rektorem szkoły w Strasburgu. Przyczynił się w znacznym stopniu do uszlachetnienia zawodu nauczyciela i podniesienia poziomu nauczania. Brał czynny udział w ruchu reformacyjnym. Tamże, s. 7-8.

⁵⁵ Po 1600 r. brak jest jakichkolwiek wzmianek o nim, co zdaje się przemawiać za jego rychłą śmiercią po opuszczeniu Lusławic. „Scholam Luclavicianam anno 1600. et levartoviensam ano 1598. rexisse [Kaliszczyk – A. O.] ex actis manuscriptis constat”. B o c k, dz. cyt., t. 1, s. 88.

z rodziną katolicką. Pełen bólu i przykrości, jakie go spotkały za wieloletni trud i opiekę nad zborem i szkołą, zmarł w Lusławicach w 1633 r.⁵⁶

Od 1636 r. szkołą kierował Jan Hradecki, czeski imigrant religijny, przybyły do Polski około 1635 r. Początkowo zajmował się wychowaniem synów dwóch rodzin szlachty ariańskiej: Czapliców i Gosławskich. Musiał przejawiać duże zdolności pedagogiczne, skoro tak szybko powierzono mu zarząd jednej z najważniejszych szkół ariańskich w Polsce. Szkołą lusławicką kierował prawdopodobnie do 1641 r.⁵⁷

Kolejnym rektorem był Walenty Baumgart z Kłajpedy, który kierował szkołą w latach 1641-1648. Bracia Polscy działali prężnie na terenie Prus Książęcych. Posiadali tam zbory i odprawiali swoje nabożeństwa, chociaż ich sytuacja nie była łatwa, gdyż tamtejsza władza państwowa odznaczała się nietolerancją religijną względem innych wyznań niż luteraniskie⁵⁸. Duży wpływ na W. Baumgarta wywarły antytrynitarskie pisma Michała Gitticha. Pod ich wpływem porzucił on luteranizm i przeszedł do zboru ariańskiego⁵⁹. Studiował na uniwersytecie w Królewcu i tam uzyskał tytuł magistra filozofii. Kiedy odkryto jego kontakty z Bracią Polskimi, musiał w 1640 r. uciekać z Prus i szukać schronienia w tolerancyjnej Polsce⁶⁰. W roku następnym przybył do Lusławic i objął rektorstwo szkoły, wprowadzając do jej programu nauczanie retoryki⁶¹. Okres pobytu W. Baumgarta w Lusławicach to lata niepokoju i walki o zachowanie zboru i szkoły. Ministrem w Lusławicach był wówczas Jonasz Schlichtyng (1638-1647), który w 1642 r. wydał w tutejszej drukarni książkę *Confessio fidei Christianae edita nomine ecclesiarum Polonicarum*. W przekładzie polskim ukazała się ona w 1646 r. i nosiła tytuł *Wyznanie wiary zborów tych, które się w Polsce Christjańskim tytułem pieczętują*⁶². Książka zawierała wiele kontrowersyjnych wypowiedzi. W 1647 r. autor dzieła wezwany został przed sąd sejmowy do Warszawy. J. Schlichtyng, przeczuwając treść wyroku, nie stawił się na wezwanie. Dnia 11 maja 1647 r. ogłoszony został wyrok. J. Schlichtynga skazano zaocznie

⁵⁶ S. L u b i e n i e c k i, *Historia Reformationis Polonicae, in qua tum Reformatorem, tum Antitrinitariorum origo et progressus in Polonia et finitimis provinciis narrantur*, Freistadii 1685, s. 274-275; M o r a w s k i, dz. cyt., s. 144-147.

⁵⁷ W. U r b a n, *Studia z dziejów antytrynitaryzmu na ziemiach czeskich i słowackich w XVI-XVII wieku*, Kraków 1966, s. 81.

⁵⁸ W. W e i n t r a u b, *Udział Prus Książęcych w reformacji polskiej*, „Reformacja w Polsce” 6 (1934), s. 38-63.

⁵⁹ T a z b i r, *Bracia Polscy na wygnaniu*, s. 44.

⁶⁰ Władze pruskie przejęły jego list pisany do któregoś ze zwolenników antytrynitaryzmu, w którym wyjawiał zamiar porzucenia luteranizmu. M o r a w s k i, dz. cyt., s. 152-153.

⁶¹ G r a b o w s k i, dz. cyt., s. 346.

⁶² Unikat pierwodruku znajduje się w Bibliotheque Nationale w Paryżu.

na karę śmierci, konfiskatę majątku i publiczne spalenie książki. Jednocześnie nakazano zamknięcie wszystkich szkół i drukarni ariańskich⁶³. Wyrok kładł kres jego działalności w Lusławicach, skąd musiał uciekać⁶⁴. Nad szkołą zawisło niebezpieczeństwo likwidacji, dlatego synod w Dążwie z 1647 r. wystosował list do rektora lusławickiej szkoły, w którym starał się podtrzymać go na duchu i przygotować do odparcia nowych ataków, jakie groziły szkole w związku ze sprawą J. Schlichtynga⁶⁵. Ten sam synod w roku następnym zezwolił W. Baumgartowi na wyjazd do Siedmiogrodu i wypłacił 100 florenów na pokrycie kosztów podróży. Baumgart udał się tam razem ze swoją żoną Magdaleną⁶⁶. W latach 1648-1668 sprawował urząd rektora kolegium unitariańskiego w Koloszwarcze, a od 1672 r. był ministrem zboru saskiego. Zmarł w 1674 r.⁶⁷

Chociaż szkoła działała dalej, to jednak W. Baumgart był jej ostatnimrektorem. Po jego wyjeździe do Siedmiogrodu nie powoływano już nikogo na to stanowisko. Najprawdopodobniej szkołą kierował odtąd minister zboru.

b) Nauczyciele

Pierwsi nauczyciele rekrutowali się ze środowiska Marka z Lubowli. Jednym z nich był bliżej nie znany pomocnik Marka, być może wspomniany już Stanisław, z którym pracował wcześniej w Wielogłowach i Męcinie. Innych współpracowników miał on sprowadzić sobie z Węgier⁶⁸.

Innym z kolei nauczycielem był Paweł Szoman⁶⁹, którego ojciec, Jerzy Szoman, w latach 1586-1588 pełnił funkcję ministra w tutejszym zborze. Paweł urodził się w 1562 r. W Lusławicach uczył się do 1603 r., gdyż w maju tegoż roku odbył się synod w Rakowie, który zajmował się doбором kadry nauczycielskiej dla nowo powstałej szkoły rakowskiej. Wtedy właśnie z Lusławic przeniesiono do niej Pawła Szomana⁷⁰.

⁶³ Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Księga pamiątkowa Jakuba Michałowskiego, nr 2253, k. 597; L. C h m a j, *Samuel Przypkowski na tle prądów religijnych XVII wieku*, Kraków 1927, s. 46 (przypis 3); W. D w o r z a c z e k, *Schlichtyngowie w Polsce*, Warszawa 1938, s. 35-36.

⁶⁴ D w o r z a c z e k, dz. cyt., s. 32.

⁶⁵ S z c z o t k a, dz. cyt., s. 88.

⁶⁶ Tamże, s. 89.

⁶⁷ T a z b i r, *Bracia Polscy w Siedmiogrodzie*, s. 16; t e n ż e, *Bracia Polscy na wygnaniu*, s. 40.

⁶⁸ M o r a w s k i, dz. cyt., s. 75.

⁶⁹ Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej, Faust Socyn (Lusławice), rkps nr 5433, k. 9.

⁷⁰ Paweł Szoman zmarł w 1617 r. L. C h m a j, *Bracia Polscy, ludzie, idee, wpływy*, Warszawa 1957, s. 31; S z c z o t k a, dz. cyt., s. 55-56.

Zajęcia z chemii prowadzili sławni wówczas w Polsce chemicy: Marcin Wilhelm i Szymon Polonus. Ten ostatni zajmował się ponadto alchemią⁷¹. Nauki humanistyczne wykładali Niemcy: Chrystian Dyrner z Magdeburga i Chrystian Fryderyk von Honstet z Brunszwiku⁷².

W 1621 r. na nauczyciela do Lusławic powołany został Paweł Ryniewicz. Porzucił on jednak bardzo szybko to stanowisko i przeniósł się do Rakowa, gdzie przez rok studiował teologię. Od 1627 r. rozpoczął karierę duchowną⁷³.

W 1638 r. nastąpiła zagłada Rakowa. Bezpośrednim powodem było zniszczenie przez uczniów rakowskiej szkoły przydrożnego krzyża. Postępek ten wywołał wielkie oburzenie w senacie. W dniu 19 kwietnia 1638 r. sejm wydał wyrok, na mocy którego zlikwidowana została tutejsza drukarnia i szkoła, a wszyscy nauczyciele i uczniowie skazani na banicję⁷⁴. Ariańska ludność Rakowa przeniosła się do pobliskiego Radostowa. Część nauczycieli i ich wychowanków udała się częściowo na Wołyń do Kisielina, gdzie pod opieką rodziny Czapliców istniała ariańska szkoła. Pozostali wyemigrowali do Lusławic, które przeżywały okres wielkiego rozwoju⁷⁵. Szkołę lusławicką podniesiono wówczas do rangi kolegium⁷⁶.

Z czasów rektoratu Walentego Baumgarta zachowały się nazwiska dwóch nauczycieli, którzy pracowali w Lusławicach. Jednym z nich był Jan Domianowski, powołany na to stanowisko przez synod w Siedliskach w 1643 r.⁷⁷ Drugim nauczycielem był Krzysztof Crell-Spinowski⁷⁸, urodzony w Rakowie w 1622 r., gdzie jego ojciec był rektorem szkoły. Stanowisko nauczyciela w Lusławicach powierzono mu w 1646 r. Pracował tutaj przez dwa lata. W 1648 r. synod w Dążwie wysłał go na studia do

⁷¹ Archiwum Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, S. K r y c z y ń s k i, *Ariańska rodzina Lubienieckich w XVI wieku*, rkps nr 2922, s. 154; L u b i e n i e c k i, dz. cyt., s. 246.

⁷² Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej, Faust Socyn (Lusławice), rkps nr 5433, k. 15-16.

⁷³ T y n c, dz. cyt., s. 158.

⁷⁴ S. S t a n k o, *Upadek Rakowa*, Brzeziny 1926, passim; J. T a z b i r, *Zagłada ariańskiej „stolicy”, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”* 6(1961), s. 113-138.

⁷⁵ J. T a z b i r, *Arianie i katolicy*, Warszawa 1971, s. 41; t e n ż e, *Stanisław Lubieniecki*, s. 26, 32; t e n ż e, *Miejsce Rakowa w ruchu arianismie*, [w:] *Wokół dziejów i tradycji arianizmu*, pod red. L. Szczuckiego, Warszawa 1971, s. 56; T y n c, dz. cyt., s. 389.

⁷⁶ L. L a s z l o c z k y, *Andrea Łachowski di Moskorzów*, [w:] *Studia nad arianizmem*, s. 206.

⁷⁷ S z c z o t k a, dz. cyt., s. 85.

⁷⁸ Używał on często pseudonimu Spinowski, który przybrał po to, aby nie zwracać uwagi na swoją osobę, szczególnie za granicą, gdzie nazwisko jego ojca było zbyt znane jako nazwisko arianina. M. W a j s b l u m, *Crell-Spinowski Krzysztof*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, s. 104-105.

Lejdy. Od 1662 r. działał bardzo aktywnie w Anglii, gdzie organizował pomoc materialną dla członków zboru przebywających na emigracji. Zmarł 12 grudnia 1680 r., będąc przejazdem w Polsce. Pochowany został potajemnie w Raciborsku, posiadłości Morsztynów, którzy utrzymywali tajne kontakty z wygnańcami ariańskimi⁷⁹

Znane jest jeszcze jedno nazwisko luślawickiego pedagoga. Był nim Andrzej Sajewicz, który w 1650 r. przeniesiony został na stanowisko ministra do zboru w Raszkowie⁸⁰ Ze względu na brak dokumentów nie można dzisiaj, niestety, ustalić pełnej listy pedagogów pracujących w Luślawicach.

c) Uczniowie

Wśród wychowanków luślawickiej szkoły znajdowali się synowie liczących się wówczas rodów, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Wspomniano już wyżej, że większość uczniów rekrutowała się bądź to z samych Luślawic, bądź też z najbliższej okolicy. Sporo młodzieży przybywało także z Węgier, Siedmiogrodu i Słowacji.

Wychowankiem tutejszej szkoły był sławny intelektualista, poeta i działacz ariański – Samuel Przyrkowski. Urodził się on około 1592 r. w Gnojniku. Jego ojciec, Mikołaj, był w latach 1602-1612 ministrem luślawickiego zboru i dlatego pierwsze nauki Samuel pobierał w tutejszej szkole. Zaprzyjaźnił się wtedy z Janem i Danielem Taszyckimi. Był bardzo zdolnym uczniem. To właśnie jemu znany poeta ariański, Szymon Pistorius, dedykował w 1611 r. swoje utwory, wychwalając w nich jego postępy w nauce, prawy charakter i wielką skromność. W 1614 r. wraz ze swymi przyjaciółmi Danielem Taszyckim i Janem Szczepanowskim udał się na studia do Altdorfu, znanego ogniska propagandy ariańskiej. Działał później bardzo aktywnie w zborze ariańskim. Zmarł w 1670 r.⁸¹

Naukę w Luślawicach pobierał również inny sławny później działacz ariański, Hieronim Moskorzowski. Urodził się on około 1627 r. w Czarkowach.

⁷⁹ S. K o t, *Oddziaływanie Braci Polskich w Anglii*, „Reformacja w Polsce” 7-8(1935-36), s. 235-244; t e n ż e, *Źródła do historii propagandy Braci Polskich w Anglii*, „Reformacja w Polsce” 7-8 (1935-1936), s. 326-340; W a j s b l u m, *Crell-Spinowski Krzysztof*, s. 104-105.

⁸⁰ S z c z o t k a, dz. cyt., s. 91.

⁸¹ Trzej uczniowie z Luślawic skierowani zostali do Altdorfu zapewne przez swoich nauczycieli. Ojciec Samuela studiował także w Altdorfie. W. B u d k a, *Przyrkowscy i rola ich w ruchu reformacyjnym*, „Reformacja w Polsce” 4 (1926), s. 61-62; L. C h m a j, *Samuel Przyrkowski na tle prądów religijnych XVII wieku*, Kraków 1927, s. 9-10; T. P r z y p k o w s k i, *Zainteresowania matematyczno-astronomiczne Braci Polskich*, [w:] *Studia nad arianizmem*, s. 405-406.

Był synem Andrzeja i Anny z Szumek Wiszowatej. Rodzice chcąc zapewnić mu jak najlepsze wychowanie, oddali go najpierw do szkoły w Lusławicach. Po jej ukończeniu wyjechał na dalsze studia za granicę, najpierw do Prus Książęcych, a następnie do Amsterdamu, Utrechtu i Lejdy⁸². Po powrocie do kraju osiadł na stałe w Czarkowach, gdzie opiekował się tamtejszym zborom Braci Polskich. W czasie „potopu” szwedzkiego należał do gorliwych stronników Karola Gustawa. Zmarł w 1661 r.⁸³

W Lusławicach uczył się wspomniany już Andrzej Łachowski. Urodził się on w 1627 r., prawdopodobnie w Mękarzewie. Był synem Dawida i Marii Anny Lubienieckiej. Kształcił się początkowo w rodzinnym domu, a później w szkole lusławickiej⁸⁴. Należał do grona zdolniejszych studentów, dlatego w 1646 r. powierzono mu funkcję nauczyciela dzieci Jerzego Niemirycza⁸⁵. Był też ministrem w kilku zborach ariańskich⁸⁶. W 1652 r. mianowany został pomocnikiem Marcina Raura w Gdańsku⁸⁷. Pracował tutaj krótko, gdyż synod w Siedliskach z 1653 r. wyznaczył go na stanowisko ministra w lusławickim zborze⁸⁸. Zniechęcony kłopotami, a także w trosce o własne bezpieczeństwo, w 1655 r. schronił się, podobnie jak wielu jego współwyznawców, pod opiekę Szwedów do Krakowa⁸⁹. Później wyjechał do Kolo-szwaru, gdzie od 1661 r. wykładał w tamtejszym Kolegium Unitariańskim. W 1672 r. wybrany został na ministra tutejszego zboru. Zmarł 6 sierpnia 1691 r.⁹⁰

W 1646 r. do lusławickiej szkoły uczęszczał Jerzy Giejżanowski, którego brat, Stanisław, był nauczycielem w Kisielinie⁹¹.

⁸² Archiwum Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, H. M o s k o r z o w s k i, *Diarius rerum notabilium concinnatus per Hieronimum Gratum a Moscorow Moscorovium*, rkps nr 1372, s. 131. Diariusz ten opublikował J. Tazbir (*Diariusz Hieronima Moskorzowskiego (1645-1650)*, „Przegląd Historyczny” 54(1963), z. 4, s. 631-650).

⁸³ S. K o t, *Jerzy Niemirycz. W 300-lecie ugody hadziackiej*, Paryż 1960, s. 24-25; L. S i k o r a, *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie, 1655-1657*, Kraków 1908, s. 47; J. T a z b i r, *Moskorzowski Hieronim Gratus*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, s. 49-51.

⁸⁴ L a s z l o c z k y, dz. cyt., s. 205-206.

⁸⁵ W. C z a p l i Ń s k i, *O Polsce siedemnastowiecznej*, Warszawa 1966, s. 3-29; J. T a z b i r, *Niemirycz Jerzy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, s. 811-816.

⁸⁶ L a s z l o c z k y, dz. cyt., s. 206; L. L a s z l o c z k y, W. U r b a n, *Łachowski Andrzej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, s. 178-179; S z c z o t k a, dz. cyt., s. 89-91.

⁸⁷ S z c z o t k a, dz. cyt., s. 93.

⁸⁸ Tamże, s. 94.

⁸⁹ J. T a z b i r, *Bracia Polscy w latach „Potopu”*, [w:] *Studia nad arianizmem*, s. 467.

⁹⁰ L a s z l o c z k y, dz. cyt., s. 209-210.

⁹¹ C h m a j, *Bracia Polscy, ludzie, idee, wpływy*, s. 40.

Godny podkreślenia jest fakt, iż w Luśławicach kształcono za darmo dzieci uboższych członków zboru. Tak np. synod w Kisielinie z 1640 r. zajął się sprawą Jerzego Nigrinusa i polecił kształcić go bezpłatnie w luśławickiej szkole⁹².

Wielu uczniów wywodzących się spośród młodzieży zagranicznej po powrocie do ojczyzny piastowało tam niejednokrotnie odpowiedzialne urzędy w zborze. Swojego syna, Jerzego, przysłał do Luśławic Maciej Lohmann (1561-1621), były pastor luterński z Czech, który przeszedł później do zboru ariańskiego. Chociaż ojciec po raz kolejny zmienił zdanie i w 1616 r. wrócił do zboru luterńskiego, to jednak Jerzy pozostał do końca wierny arianizmowi, działając aktywnie na Sądecczyźnie, gdzie znalazł wielu przyjaciół i współpracowników⁹³.

W 1648 r. do luśławickiej szkoły przybył z Siedmiogrodu Jan Jarai. Po zakończonej nauce wrócił w rodzinne strony i w 1661 r. mianowany został biskupem unitariańskim⁹⁴. W latach 1654-1658 w Luśławicach uczył się Walenty Martoni, który od 1661 r. pełnił urząd ministra w Koloszwarze⁹⁵.

Uczniowie luśławickiej szkoły pomagali niekiedy w szerzeniu doktryny ariańskiej, m.in. przez kopiowanie pism polemistów i teologów ariańskich. Tak np. na synodzie w Siedliskach z 1643 r. Jan Stoiński, syn byłego ministra luśławickiego, Piotra (1588-1602), przedstawił swoje dzieło, noszące tytuł *Obostrzenie dyscypliny*. Poglądy w nim zawarte miały przyczynić się do naprawy Kościoła i odrodzenia poszczególnych zborów ariańskich. Ponieważ książka znalazła przychylne przyjęcie w oczach zebranych w Siedliskach Braci, synod uznał za rzecz pożyteczną zrobienie większej liczby kopii tego dzieła, aby do każdego ze zborów ariańskich można było wysłać egzemplarz. Pracę tę zlecono uczniom ze szkół w Kisielinie i Luśławicach⁹⁶.

W 1651 lub 1652 r. szkoła padła ofiarą grabieży. Została wówczas poważnie splądrowana i zniszczona⁹⁷. Od tego czasu rozpoczął się proces jej upadku, zakończony w tragicznym dla arian 1658 r. W dniu 20 lipca tegoż roku obradujący w Warszawie sejm polski uchwalił ustawę, która nakazywała Braciom Polskim opuszczenie kraju. Ci z nich, którzy chcieli pozostać przy arianizmie, musieli w ciągu trzech lat sprzedać swój majątek i wyjechać z Polski. Wszyscy, którzy woleli pozostać w kraju, zobowiązani zostali do zmiany wyznania: „Jeżeliby się takowy znalazł, coby tej sekty swojej wyrzec

⁹² S z c z o t k a, dz. cyt., s. 82.

⁹³ T a z b i r, *Bracia Polscy na wygnaniu*, s. 42; U r b a n, dz. cyt., s. 117-122.

⁹⁴ T a z b i r, *Bracia Polscy w Siedmiogrodzie*, s. 18.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ S z c z o t k a, dz. cyt., s. 84.

⁹⁷ L a s z l o c z k y, dz. cyt., s. 206.

się nie chciał, takowemu na trzy lata do wyprzedania się [...] *salva bonorum et personarum securitate atque debitorum repetitione*. Quo tempore nihilominus żadnych exercitia sectae suae [...] odprawić nie powinien i do żadnych munia publica immiscere se nie będzie mógł” W przypadku niezastosowania się do tego polecenia „bez wszelkiej zwłoki [...] na gardle ma być karany”⁹⁸. Po edykcie banicyjnym szkoła nie miała już racji istnienia. Zabrakło najbardziej istotnego elementu, bez którego żadna szkoła nie może funkcjonować: nauczycieli i uczniów, którzy w większości udali się na emigrację lub wyrzekli się arianizmu. W ten sposób zakończyła swój niezwykle ciekawy i bogaty żywot ostatnia i najdłużej działająca ze wszystkich szkół Braci Polskich – szkoła w Lusławicach.

THE SCHOOL OF POLISH BRETHREN IN LUSŁAWICE (1570-1658)

S u m m a r y

The School of Polish Brethren in Lusławice acted the longest of all Arian schools on the territory of Poland. It was established ca. 1570 by the owners of the village: Piotr Błoński and Stanisław Taszycki. Its organizer was Stanisław Wiśniowski (1562-1580), the first minister of the local Protestant community. A new building was erected in the estate of Piotr Błoński for the sake of the school.

It was a secondary school, patterned upon the school in Pińczów and Lewartów which had existed earlier. The following subjects were lectured in the school: theology, metaphysics, logic, dialectic, physics, there were classes in pronunciation, and pupils were prepared to conduct religious disputes. The Polish language and Latin were introduced into the didactic syllabus. The standard of chemistry was high. It is worth emphasizing that the school taught singing and medicine.

The school was headed by rector supported by the staff. The pupils came mainly from the families of Arian noblemen who had settled around Lusławice. There was no lack of young people from abroad, mainly from Hungary, Transylvania and Slovakia. Among its graduates there were many outstanding anti-trinitarian activists.

The school was liquidated after the declaration of banishment law on July 20th, 1658, which removed Polish Brethren from the country.

Translated by Jan Kłos

⁹⁸ *Volumina legum*, wyd. Z. J. Ohryzki, t. IV, s. 238-239.